

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Z.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do emerytury w niższym wieku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w [...]) na rzecz adw. P.S. tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu odwołującemu się ubezpieczonemu kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., decyzją z 9 sierpnia 2016 r., odmówił ubezpieczonemu Z.W. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, uznając, że ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony Z.W. w odwołaniu od tej decyzji podniósł, że pracę w szczególnych warunkach, a mianowicie pracę mechanika samochodowego w

kanale remontowym oraz pracę kierowcy ciągnika (traktora), wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie zatrudnienia w KWK „[...]” od 10 maja 1976 r. do 27 grudnia 1981 r., od 1 marca 1982 r. do 22 września 1987 r. oraz od 15 kwietnia 1988 r. do 31 lipca 1995 r. Ubezpieczony podniósł ponadto, że do jego ogólnego stażu pracy należy zaliczyć zatrudnienie w charakterze młodocianego w Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych [...] od 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1975 r., kiedy to był uczniem nauki zawodu w Przyzakładowej Szkole Zawodowej dla Pracujących.

Sąd Okręgowy w [...], wyrokiem z 8 sierpnia 2017 r., oddalił odwołanie.

Zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, ubezpieczony w czasie zatrudnienia w KWK „[...]” na stanowiskach ślusarza remontowego maszyn i urządzeń oraz ślusarza remontowego był przydzielony do działu transportu samochodowego i sprzętu ciężkiego. Przeważnie wykonywał wówczas pracę kierowcy ciągnika, ale brał także udział w naprawach ciężkiego sprzętu, np. spycharki i dźwigu. Z.W. poruszał się po terenie kopalni ciągnikiem marki Ursus, którym przewoził również materiały budowlane ze składowiska magazynu kopalni na poszczególne budowy prowadzone przez pracodawcę (osiedle mieszkaniowe, stołówka, basen, dom kultury). Dowoził także stalowe elementy na oddział przeróbki mechanicznej węgla albo przewoził rzeczy pomiędzy szybami. Praca ubezpieczonego odbywała się wówczas głównie wewnątrz kopalni (na jej terenie). Sporadycznie Z.W. wyjeżdżał poza bramy zakładu pracy. W razie awarii któregośkolwiek z czterech ciągników należących do kopalni, ubezpieczony zajmował się ich naprawą. Nie naprawiał sprzętu ani urządzeń górniczych, ponieważ za te czynności odpowiedzialni byli pracownicy warsztatu mechanicznego. Ubezpieczonemu powierzono stanowisko ślusarza remontowego, ponieważ w taryfikatorze nie funkcjonowało stanowisko traktorzysty (kierowcy ciągnika). Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów, w tym świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach, a także zeznań ubezpieczonego oraz świadków J.L. i T.S..

Sąd pierwszej instancji przyjął, że Z.W. w okresach objętych sporem świadczył pracę przy naprawie ciężkich maszyn budowlanych, którą łączył z pracą kierowcy ciągnika (traktorzysty) wykonywaną przeważnie w transporcie

wewnątrzzakładowym. W ocenie Sądu, praca kierowcy ciągnika niewykonywana w warunkach, na które są narażeni pracownicy zatrudnieni w transporcie, czyli wyłącznie lub przeważnie poruszający się po drogach publicznych, nie jest pracą w narażeniu na czynniki szkodliwe dla zdrowia, prowadzące do obniżenia wydolności organizmu.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego jako pozbawione uzasadnionych podstaw, orzekając na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887) w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4, art. 21 tej ustawy oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43).

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 20 grudnia 2017 r., oddalił apelację ubezpieczonego do wyroku Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo nie uwzględnił do stażu pracy w szczególnych warunkach spornego okresu zatrudnienia w charakterze kierowcy ciągnika, uznając, że w tym czasie wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prac, o których mowa w dziale VIII pod poz. 3 lub w dziale XIV pod poz. 16 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., a mianowicie pracy kierowcy ciągnika, kombajnu lub pojazdu gąsienicowego ani pracy mechanika w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Jak bowiem wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ubezpieczony w czasie zatrudnienia na stanowisku ślusarza remontowego maszyn i urządzeń oraz stanowisku ślusarza remontowego przydzielony był do działu transportu samochodowego i sprzętu ciężkiego. W przeważającym stopniu w tym czasie wykonywał pracę kierowcy ciągnika (traktora), poruszając się przede wszystkim po terenie kopalni. Sporadycznie brał udział w naprawach ciężkiego sprzętu, np. spycharek i dźwigów.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że normatywnie określone rodzaje prac w szczególnych warunkach wyróżnia kryterium merytoryczne i formalne; pierwsze dotyczy wykonywania stale i w pełnym wymiarze takiej pracy, warunkiem spełnienia

drugiego jest wymienienie tej pracy w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Praca, która nie spełnia łącznie obu tych kryteriów, nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym określonym w tym rozporządzeniu. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy.

Sąd drugiej instancji zastrzegł, że nawet gdyby przyjąć, że praca w charakterze kierowcy ciągnika stanowiła w przypadku ubezpieczonego pracę w szczególnych warunkach (choć nie poruszał się wyłącznie po drogach publicznych, tylko przede wszystkim po terenie kopalni), to jednak nie sposób uznać, że była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym z zeznań przesłuchanego w toku postępowania odwoławczego świadka L.K., ubezpieczony uczestniczył również w naprawach sprzętu ciężkiego, a prace te nie były wykonywane wyłącznie w kanałach remontowych i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak wynika z wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w dziale XIV, pod poz. 16, do prac w warunkach szczególnych zaliczane są prace przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych wykonywane w kanałach remontowych, a nie w innych warunkach. Sam ubezpieczony w toku przesłuchania zeznał, że zdarzało się, że wykonywał prace w kanałach remontowych w wymiarze od 3 do 5 godzin dziennie. Tymczasem warunkiem zakwalifikowania danej pracy do pracy w szczególnych warunkach jest, oprócz jej wymienienia w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jej wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Taka sytuacja zaś bezsprzecznie w rozstrzyganej sprawie nie miała miejsca.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony nie może uzyskać prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (po 8 godzin dziennie w przypadku obowiązującej pracownika 8-godzinnej dobowej normy czasu pracy).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: (-) art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze; (-) art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 powołanej ustawy w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, pełnomocnik skarżącego powołał się na oczywistą jej zasadność oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Oczywista zasadność miałyby polegać na błędnej wykładni pojęć z wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Istotne zagadnienie prawne dotyczy z kolei określenia sytuacji prawnej ubezpieczonych wykonujących prace transportowe na terenie zakładów zamkniętych i narażonych z ich powodu na działanie szkodliwych czynników, a także określenia sytuacji prawnej ubezpieczonych wykonujących w ramach jednego stosunku pracy więcej niż jeden z rodzajów prac uznanych za pracę w warunkach szczególnych, zgodnie z wykazem A załącznika do rozporządzenia z 1983 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Jej rozpoznanie doznaje licznych ograniczeń z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi dodatkowe uprawnienie strony, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Według tego przepisu, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne

zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Powoływana przez skarżącego oczywista zasadność skargi to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, która pozwala na ocenę, że zaskarżone orzeczenie nie powinno pozostać w obrocie prawnym, ponieważ doszło przy jego ferowaniu do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego. Wadliwość orzeczenia oznacza przy tym przede wszystkim jego sprzeczność z normami prawa materialnego, które stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia sądu.

Natomiast istotne zagadnienie prawne występuje wówczas, gdy prezentowana kwestia prawna ma doniosłe znaczenie dla systemu i rozwoju prawa. Chodzi więc nie tylko o określoną staranność i wysiłek w jego zredagowaniu (samym sformułowaniu), lecz przede wszystkim o juredyczne przedstawienie odpowiedniej analizy stanu prawnego, orzecznictwa i wynikającego z tej analizy problemu prawnego o takiej wadze, że może być on uznany za istotne zagadnienie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie przedstawił przekonujących argumentów na rzecz oczywistej zasadności skargi albo występowania w rozpoznawanej sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Teza o oczywistej zasadności skargi uzasadniana jedynie wątpliwościami w zakresie interpretacji pojęcia „transport” użytego w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wykaz A dział VIII) jest nieprzekonująca. Pełnomocnik skarżącego pomija to, że wykaz prac w szczególnych warunkach ma ściśle techniczny charakter, związany m.in. z resortowym podporządkowaniem danych działów przemysłu i gospodarki. Skarżący przytacza potoczne znaczenie słowa „transport” rozumianego jako przewóz ludzi i ładunków różnymi środkami lokomocji. Transport to także określony dział gospodarki, obejmujący ogół środków i działań związanych z przewozem towarów lub ludzi. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16 (LEX nr 2258032), umieszczenie przez

prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A, musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym, związanym z poruszaniem się po drogach publicznych). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” (zwykłych) uczestników tego ruchu charakterystyce, wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia bowiem umieszczenie prac wymienionych pod poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Sądy *meriti* ustaliły, że ubezpieczony kierował ciągnikiem Ursus na terenie zakładu pracy (w obrębie zabudowań kopalni), a jedynie sporadycznie poruszał się po drogach publicznych. Jego praca nie kwalifikowała się więc do szczególnej kategorii pracy kierowcy ciągnika wymienionej w wykazie. Skarżący nie pracował w dziale gospodarki zaliczanym do transportu (w rozumieniu działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.). Pracował w dziale transportu samochodowego i sprzętu ciężkiego w Kopalni Węgla Kamiennego „[...]”, czyli w górnictwie, na stanowiskach ślusarza remontowego maszyn i urządzeń oraz ślusarza remontowego. Stwierdzenie pełnomocnika, że na skarżącego oddziaływały takie same czynniki szkodliwe jak w przypadku transportu po drogach publicznych, nie zostało poparte żadnym wyjaśnieniem albo odwołaniem się do przeprowadzonych dowodów. W świetle utrwalonych poglądów orzecznictwa, w szczególności podkreślających stanowiskowo-branżowy charakter wykazu załączonego do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i

wykluczających swobodne czy wręcz dowolne, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067; z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12; LEX nr 1415525), oraz wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, stanowiącej odstępstwo od reguły wynikającej z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283), nie można uznać, aby zaskarżony wyrok był oczywiście błędny, sprzeczny z jednoznacznie wykładanymi przepisami prawa materialnego mającymi zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Chybione jest również twierdzenie skarżącego, że w sprawie występuje sformułowane przez niego zagadnienie prawne. O istotnym zagadnieniu prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. można mówić wówczas, gdy rzeczywiście ujawniło się ono w sprawie i mieści się w zakresie badania sprawy przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący powinien dostrzec zagadnienie nie tylko sformułować, lecz także przedstawić odpowiednią argumentację jurystyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie to powstało, ewentualnie o jego precedensowym charakterze i znaczeniu dla innych podobnych spraw.

Stanowisko zaprezentowane w skardze kasacyjnej opiera się na założeniu świadczenia przez ubezpieczonego równolegle różnych prac w szczególnych warunkach, których łączne ujęcie wypełniałoby wymaganie dotyczące świadczenia pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Założenie to jest nieuprawnione z uwagi na zakwestionowanie przez Sąd Apelacyjny tezy o szczególnym charakterze pracy ubezpieczonego jako kierowcy ciągnika poruszającego się przede wszystkim po terenie zakładu pracy, a nie po drogach publicznych, oraz jako mechanika, który sporadycznie dokonywał napraw pojazdów mechanicznych w kanałach remontowych, a nie przez 8 godzin każdego dnia pracy.

Ponadto Sąd *meriti* ustalił, że na podstawie badań psychologicznych z 18 listopada 1975 r. ubezpieczony został uznany za osobę niezdolną do wykonywania pracy kierowcy zawodowego. Dlatego nie mógł być zatrudniony na stałe w transporcie wykonywanym na drogach publicznych.

Sąd Apelacyjny w swoich rozważaniach wziął pod uwagę czynności wykonywane przez ubezpieczonego zgodnie z nazewnictwem stanowiska pracy (ślusarz remontowy). Ustalił jednak, że prace w kanałach remontowych zaliczane do prac w warunkach szczególnych nie były wykonywane przez niego w pełnym wymiarze czasu pracy. Z kolei prace transportowe nie były w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywane na drogach publicznych, poza terenem kopalni. Dla całokształtu oglądu sprawy warto mieć jeszcze na uwadze ustalenie Sądu *meriti*, zgodnie z którym powierzenie ubezpieczonemu stanowiska ślusarza remontowego wynikało z braku w taryfikatorze stanowiska traktorzysty (kierowcy ciągnika). Oznacza to, że pracodawca (płatnik składek) nie przewidywał u siebie stanowiska pracy odpowiadającego temu z poz. 3 działu VIII wykazu A. Pozwalało to Sądowi Apelacyjnemu na ustalenie i ocenę, że praca wykonywana przez ubezpieczonego na stanowiskach ślusarza remontowego maszyn i urządzeń oraz ślusarza remontowego nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

W rozpoznawanej sprawie nie zostały spełnione przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714 ze zm.).